

Sygn. akt I Ca 7/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 stycznia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Łomży I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Włodzimierz Wójcicki (spr.)
Sędziowie:	SSO Wiesława Kozikowska SSR del. Tomasz Makaruk
Protokolant:	Monika Chrzanowska

po rozpoznaniu w dniu 28 stycznia 2016 r.

na rozprawie

sprawy z powództwa H. S.

przeciwko M. K. i E. K.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

na skutek apelacji powódki

od wyroku sądu Rejonowego w Wysokiem Mazowieckiem

z dnia 1 września 2015 r., sygn. akt I C 21/15

I. apelację oddala;

II. odstępuje od obciążania powódki H. S. kosztami postępowania za drugą instancję.

Wiesława Kozikowska W. T. M.

Sygnatura akt I Ca 7/16

UZASADNIENIE

Powódka H. S. wniosła o uznanie za bezskuteczną w stosunku do niej czynności prawnej pozwanych M. K. i E. K. oraz dłużnika powódki M. T. w postaci sprzedaży przez tego dłużnika jego nieruchomości będącej lokalem mieszkalnym.

Pozwani wnieśli o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z 1 września 2015 r. wydanym w sprawie sygn. akt I C 21/15 Sąd Rejonowy w Wysokiem Mazowieckiem powództwo oddalił i orzekł o kosztach postępowania.

Sąd ten ustalił, że wyrokiem z 22 lutego 2013 r. w sprawie I C 371/11 zasądzona została od M. T. na rzecz H. S. kwota 30.000 zł z ustawowymi odsetkami. Do dnia wniesienia powództwa (21.08.2013 r) wyrok ten nie uprawomocnił się. W lutym 2013 r. M. K. i jego żona E. K. rozpoczęły poszukiwanie oferty sprzedaży lokalu mieszkalnego w C., które zamierzali nabyć na własność. Po zamieszczeniu oferty w Internecie, skontaktował się z nimi G. T., oferując sprzedaż mieszkania, które należy do jego ojca. Pozwani obejrżeli mieszkanie, które odpowiadało ich oczekiwaniom, a następnie uzgodniono cenę na kwotę 135.000 zł. M. T. zawarł z pozwanymi umowę przedwstępną, uiszczono zaliczkę. W dniu 13 maja 2013 r. pozwani zawarli umowę kredytu hipotecznego na kwotę 50.000 zł, zaś 22 maja 2013 r. została zawarta umowa sprzedaży pomiędzy M. T. jako sprzedającym, a małżonkami M. K. i E. K. jako kupującymi. W § 1 aktu notarialnego sprzedający oświadczył, że sprzedawany lokal wolny jest od długów i praw osób trzecich.

Mając powyższe ustalenia na uwadze Sąd Rejonowy uznał, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie. Powołując się na art. 527 § 1 kc wskazał, że aby instytucja skargi pauliańskiej mogła być zastosowana, muszą zostać łącznie spełnione następujące przesłanki: dokonanie przez dłużnika ważnej czynności prawnej, pokrzywdzenie wierzyciela, uzyskanie przez osobę trzecią korzyści majątkowej, świadomość dłużnika pokrzywdzenia wierzyciela w chwili dokonywania czynności, świadomość osoby trzeciej o pokrzywdzeniu wierzyciela lub możliwość uzyskania takiej informacji przy zachowaniu należytej staranności. Sąd wskazał, że przesłanki ważnej czynności prawnej oraz pokrzywdzenia wierzyciela nie były kwestionowane. Nadto w świetle zgromadzonego materiału dowodowego, a zwłaszcza utrudnień, które sprawiał świadek G. T. w przesłuchaniu go w charakterze świadka, za wykazane przyjął Sąd zaistnienie po stronie dłużnika świadomości pokrzywdzenia wierzyciela dokonywaną czynnością prawną. Organizatorem sprzedaży mieszkania był G. T., wiedział on w jaki sposób miały zostać i następnie zostały zagospodarowane środki pieniężne po śmierci M. T.. Nie zostało natomiast dowiedzione w ocenie Sądu istnienie przesłanki świadomości osoby trzeciej - pozwanych o pokrzywdzeniu wierzyciela lub możliwość uzyskania takiej informacji przy zachowaniu należytej staranności. W szczególności nie zostało w sprawie udowodnione istnienie bliskich relacji między sprzedającym a pozwanymi, co uniemożliwiło zastosowanie domniemania wiedzy o istnieniu długu. Świadomość osoby trzeciej (nabywców mieszkania od dłużnika powódki) o pokrzywdzeniu wierzyciela lub możliwość uzyskania takiej informacji przy zachowaniu należytej staranności nie została w sprawie dowiedziona. O kosztach rozstrzygnięto na zasadzie art. 98 kpc.

Apelację od powyższego orzeczenia wniosła powódka H. S., zarzucając:

1. naruszenie przepisów postępowania mających istotny wpływ na wynik sprawy, tj.:

a) art. 244 kpc poprzez odmówienie mocy dowodowej dokumentowi SO. (...)261.2014, znajdującemu się w aktach sprawy oraz zapisom zawartym w akcie notarialnym Rep A 938/2013,

b) art. 233 § 1 kpc polegające na niewszechstronnej ocenie materiału dowodowego (dowodów osobowych i dokumentów urzędowych) i na sprzeczności wniosków końcowych sądu z materiałem dowodowym wyrażające się w uznaniu, że pozwani nie mieli świadomości pokrzywdzenia wierzycielki, podczas gdy korespondencja pozwanego przychodziła na ich adres,

c) art. 328 § 2 kpc poprzez niewskazanie w uzasadnieniu wyroku podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, dowodów na których sąd się oparł i przyczyn, dla których sąd odmówił mocy dowodowej poszczególnym dowodom, pozostawiając je bez rozważań,

d) art. 299 kpc w zw. z art. 217 § 3 kpc poprzez oddalenie wniosków dowodowych o słuchanie stron, pomimo zgodnego wniosku stron w tym zakresie (m.in. w piśmie pozwanych ze stycznia 2014 r., w pozwie, na rozprawie 1 września 2015 r.),

e) art. 227 kpc w zw. z art. 217 § 1 kpc poprzez oddalenie wniosków dowodowych zawartych w piśmie procesowym powódki z 12 lutego 2015 r., jak również niezwrócenie się do sądu spadku celem ustalenia, czy spadek został przyjęty przez G. T. i niezajęcie stanowiska w przedmiocie przeprowadzonych dowodów, a w konsekwencji zbagatelizowanie roli, jaką odgrywał podczas transakcji świadek G. T. poprzez oddalenie wniosku o jego przesłuchanie; 2. naruszenie przepisu prawa materialnego, tj. art. 527 § 3 kc poprzez błędną wykładnię pojęcia osoby bliskiej i niezasadne nieprzyjęcie, że pozwani nie pozostawali w zażyłych stosunkach ze sprzedającymi, podczas gdy w prawidłowo ustalonym stanie faktycznym powinni mieć co najmniej uzasadnioną wątpliwość, co do istnienia długu.

Mając powyższe na uwadze powódka H. S. wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez uwzględnienie powództwa oraz o zasądzenie kosztów, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwany M. K. wniósł o:

1. oddalenie apelacji,
2. zasądzenie od powódki na rzecz pozwanych kosztów procesu według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy w Łomży zważył co następuje:

Apelacja okazała się niezasadna skutkując jej oddaleniem.

Tytułem wstępu zaznaczyć należy, że skonstruowana ona została w wadliwy sposób, zawiera bowiem zarzuty dotyczące naruszenia zarówno prawa materialnego jak i procesowego. Wobec postawienia w apelacji takich zarzutów zauważyć trzeba, że prawidłowość zastosowania lub wykładni prawa materialnego może być właściwie oceniona jedynie na kanwie niewadliwie ustalonej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Skuteczne zatem zgłoszenie zarzutu dotyczącego naruszenia prawa materialnego wchodzi zasadniczo w rachubę tylko wtedy, gdy ustalony przez sąd pierwszej instancji stan faktyczny, będący podstawą zaskarżonego wyroku, nie budzi zastrzeżeń (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1997 r. II CKN 60/97 - OSNC 1997/9/128). Apelacja jest więc wewnętrznie sprzeczna.

Niezależnie od powyższego w ocenie Sądu Okręgowego Sąd I instancji w wyniku prawidłowo przeprowadzonego postępowania dowodowego ustalił wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności. Dlatego ustalenia faktyczne jak też ich ocenę prawną Sąd II instancji w pełni podziela i przyjmuje za własne.

W ocenie Sądu Okręgowego słusznie ustalił Sąd meriti, że na podstawie zebranego materiału dowodowego jedynym słusznym rozstrzygnięciem w niniejszej sprawie było oddalenie powództwa.

Zarzuty apelacji sprowadzają się w istocie do zakwestionowania stanowiska Sądu meriti w zakresie uznania, że pozwani mieli świadomość działania M. T. z pokrzywdzeniem powódki, bowiem strony umowy znały się. Potwierdzeniem tego stanowiska miała być treść pisma Urzędu Miejskiego w C. SO. (...) 261.2014, które informuje, że pozwani od 27 czerwca 2013 r. mieszkają pod adresem Wojska Polskiego 5B/22. Tymczasem okazuje się, że do pisma tego wkradł się błąd. Do odpowiedzi na apelację załączono bowiem pismo Urzędu Miejskiego w C., z którego wynika, że M. K. i E. K. zameldowani są od wskazanej daty pod adresem 5B/7, a nie jak wcześniej wskazano 5B/22 (k. 261). Pozwani zamieszkali więc w nabytym od M. T. mieszkaniu tuż po jego nabyciu. Nasuwa się więc oczywisty wniosek, że faktycznie poszukiwali mieszkania do zamieszkania, a nie w ramach pomocy w zbyciu mieszkania przez dłużnika powódki. Wobec ustalenia więc, że adres w C. – ul. (...) - jako zamieszkania pozwanych podany został omyłkowo, traci rację bytu także w pozostałym zakresie wywodzenie z niego postulowanych w apelacji skutków. W szczególności wskazanie adresu w C. przy ul. (...) w akcie notarialnym Rep. A (...) - mocą którego dokonano spornej sprzedaży mieszkania - jako adresu korespondencyjnego nie sugeruje, że pod tym adresem mieszkali pozwani, zwłaszcza jako rodzina M. T..

W tych okolicznościach nie mógł ostać się zarzut apelacji naruszenia art. 233 § 1 kpc, który sprowadzał się w istocie do oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Każda ocena, w tym w szczególności wyników postępowania dowodowego, wyrażana w warunkach rozbieżnych twierdzeń stron i świadków, uzasadnia poczynienie założenia, że dowodzące swoich racji strony postępowania zmierzają do narzucania sądowi orzekającemu własnych faktów i ich oceny, korzystnych dla ich własnego stanowiska wyrażonego w toczącym się postępowaniu i oczekiwanego wyniku jego zakończenia. Niezbędne jest zatem zachowanie pełnej samodzielności i niezależności w rozumowaniu oraz wyciąganiu wniosków. Apelująca nie zdołała wykazać wadliwości w rozumowaniu Sądu Rejonowego. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd doniosłości poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (wyrok Sądu Najwyższego z 6 listopada 1998 r., III CKN 4/98, (...), por. też wyrok Sądu Najwyższego z 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/00, OSNC 2000/10/189). Na potwierdzenie rzekomo istniejącego między pozwanymi a M. T. stosunku bliskości apelująca nie przedstawiła innych, przekonujących dowodów.

Niezasadnie też apelująca powołuje w apelacji naruszenie art. 299 kpc. Kwestia konieczności przeprowadzenia dowodu z przesłuchania strony należy do zakresu swobodnej decyzji Sądu, opartej na analizie zgromadzonego materiału dowodowego w zakresie jego spójności i zupełności. Dowód z przesłuchania strony nie ma charakteru obligatoryjnego w sprawach cywilnych, a jego przeprowadzenie konieczne jest wówczas, gdy nie ma możliwości przeprowadzenia innych dowodów, lub gdy brak jest dowodów. Nieprzesłuchanie strony może stanowić naruszenie art. 299 kpc tylko wówczas, gdy mogło ono wpłynąć na wynik sprawy, rozumiany jako wyjaśnienie wszystkich istotnych i spornych okoliczności dotyczących stosunków prawnych pomiędzy stronami sporu, ale gdy dowód z przesłuchania strony był jedynym dowodem, którym dysponował sąd (por. wyrok SN z 5 czerwca 2009 r., I PK 19/09, LEX nr 519171), co na gruncie niniejszej sprawy nie miało miejsca. Podobnie uznając, że sprawa dojrzała już do rozstrzygnięcia Sąd Rejonowy nie miał obowiązku dopuszczania kolejnych, zgłaszanych przez strony dowodów. Potrzeba przeprowadzenia kolejnego dowodu powinna bowiem wynikać z okoliczności sprawy, a nie z samego niezadowolenia strony z dotychczas przeprowadzonego postępowania dowodowego. Wskazane w apelacji dowody z postaci informacji o przyjęciu lub odrzuceniu spadku przez G. T., jak też wskazujące na jego rolę podczas transakcji sprzedaży nie były na tyle istotne, by czyniąc zadość wnioskowi powódki dopuszczać z nich dowód. Stanowisko bowiem zajęte przez Sąd meriti co do istnienia po stronie dłużnika świadomości działania z pokrzywdzeniem wierzyciela, zbieżne było z tym prezentowanym przez apelującą i to właśnie za sprawą zachowania G. T., co wynika wprost z uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia. Dyskredytuje to w pełni zarzut naruszenia art. 227 kpc w zw. z art. 217 § 1 kpc.

Dodatkowo podkreślić należy, że strona nie może skutecznie zarzucać w apelacji uchybienia przez sąd pierwszej instancji przepisom postępowania, polegającego na wydaniu postanowienia, które może być zmienione lub uchylone stosownie do okoliczności, jeżeli nie zwróciła uwagi sądu na to uchybienie w toku posiedzenia, a w razie nieobecności - na najbliższym posiedzeniu, chyba że niezgłoszenie zastrzeżenia nastąpiło bez jej winy (art. 162 k.p.c.) (por. Uchwała Sądu Najwyższego z 27 października 2005 r. III CZP 55/05, LEX nr 156982). Oddalenie przez Sąd wniosku dowodowego zgłoszonego przez stronę może zatem być kwestionowane w apelacji, o ile strona zgłosi zastrzeżenie w trybie art. 162 k.p.c. Na gruncie niniejszej sprawy w toku postępowania przed Sądem Rejonowym pomimo, że postanowieniem wydanym na rozprawie 1 września 2015 r. Sąd oddalił wnioski dowodowe zgłoszone przez stronę powodową, w tym wniosek o przesłuchanie stron, zastrzeżenie w trybie art. 162 kpc nie zostało zgłoszone.

Także zarzut naruszenia art. 328 § 2 kpc jest chybiony. O skutecznym postawieniu zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. można mówić tylko wtedy, gdy uzasadnienie orzeczenia nie zawiera elementów pozwalających na weryfikację stanowiska sądu, a braki uzasadnienia w zakresie poczynionych ustaleń faktycznych i oceny prawnej muszą być tak znaczne, że sfera motywacyjna orzeczenia pozostaje nieujawniona, bądź ujawniona w sposób uniemożliwiający poddanie jej ocenie instancyjnej. Zarzut ten może znaleźć zastosowanie jedynie w tych wyjątkowych sytuacjach, w których treść uzasadnienia orzeczenia Sądu I instancji uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wywołu, który doprowadził do wydania zaskarżonego orzeczenia. W niniejszej sprawie taki przypadek nie ma miejsca. W ocenie Sądu Okręgowego pisemne motywy zaskarżonego orzeczenia spełniają bowiem wymogi powołanego przepisu - zawierają zarówno ustalenia faktyczne, jak i ocenę materiału dowodowego oraz rozważania prawne.

Mając wszystko powyższe na uwadze wskazać należy, że zarzuty apelacji nie wytrzymały konfrontacji z zebrany w sprawie i prawidłowo ocenionym przez Sąd Rejonowy materiałem dowodowym.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy na mocy art. 385 kpc oddalił apelację.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 102 kpc.